

W MEKSYKU 300 KLERYKÓW DIECEZJALNYCH MA OSOBISTY KONTAKT Z FORMĄ NADZWYCZAJNĄ

List 45

DLACZEGO NIE W EUROPIE?

Guadalajara jest stolicą jednej z najważniejszych archidiecezji w Meksyku. Jest głęboko osadzona w tradycji katolickiej, liczy ciągle jeszcze ponad 2000 kapłanów, a przede wszystkim posiada największe na świecie wyższe seminarium duchowne. Założone w 1696 roku, kształci dziś ono ponad 600 seminarzystów, co stanowi blisko połowę całego potencjału seminariów hiszpańskich i niemal dorównuje liczbie studentów we wszystkich seminariach diecezjalnych we Francji łącznie ...

2 czerwca 2014 roku w kaplicy seminarium świętego Józefa z Guadalajara po raz pierwszy od czasu reformy liturgicznej kapłan rzeczywiście przystąpił do Stołu Pańskiego w celu odprawienia mszy świętej według Mszału świętego Jana XXIII. Był nim ksiądz Jonathan Romanoski, jeden z kapłanów Bractwa Świętego Piotra, które ma swój ośrodek w Guadalajara. Odprawił on mszę z udziałem blisko 300 studentów seminarium. Trzeba podkreślić, że również przed Motu Proprio Summorum Pontificum diecezja Guadalajara zachowywała miejsce dla liturgii tradycyjnej, tak że współistnienie obu rzymskich form liturgicznych jest bezkonfliktowe.

Ksiądz Romanoski pochodzący z Pensylwanii i wyświęcony w 2008 roku przez kardynała Castrillón Hoyosa, miał już okazję prowadzić warsztaty zaznajamiające z formą nadzwyczajną w seminarium. Charakter tamtych warsztatów był raczej kameralny, podczas gdy msza z 2 czerwca zgromadziła blisko połowę seminarzystów i została oficjalnie zaśpiewana przez scholę seminarium.

Przed celebracją, która odbyła się na prośbę kleryków, ksiądz Romanoski krótko przedstawił podstawową charakterystykę formy nadzwyczajnej rytu rzymskiego. Stawiamy więc na to, że msza z 2 czerwca 2014 roku pozostanie wydarzeniem, ponieważ wielu przyszłym księżom w bardzo oficjalnym i „normalnym” kontekście ich własnego seminarium dała możliwość odkrycia piękna i bogactwa liturgii tradycyjnej.

Relacjonując to wydarzenie hiszpański redaktor kroniki Fernández de La Cigoña, dyrektor renomowanego w świecie hiszpańskojęzycznego blogu, podkreślał, że w Guadalajara została odprawiona msza Cristeros: „Innej nie znali. Z niej czerpali łaskę bycia katolikami. A nie tylko takimi katolikami jak my. Bohaterami, męczennikami, świętymi.”



(Zdjęcie Una Voce Mexico)

UWAGI PAIX LITURGIQUE

1) Deo gratias! O ile owoce mszy z 2 czerwca mają dopiero się objawić, o tyle już widać, że ona sama jest cudownym owocem Motu Proprio Benedykta XVI. Któż mógł przypuszczać w przededniu pojednawczego gestu zamierzonego przez Benedykt XVI, gdy wokół widoczny był szeroki sprzeciw biskupów, że za kilka lat podwoje jednego z największych seminariów świata staną otworem dla liturgii tradycyjnej?

2) „Osobisty kontakt z tradycją”: wiele czasu musiało upłynąć, by Rzym usłyszał wezwanie arcybiskupa Lefebvre'a, lecz od 2007 roku szerokie kręgi Kościoła mają możliwość, czy przynajmniej wolny wybór, by je właśnie usłyszeć. W każdym bądź razie przyszli księża z archidiecezji Guadalajara tego właśnie doświadczyli 2 czerwca 2014 roku. Na wniosek studentów seminarium dyrekcja instytucji odpowiedziała przychylnie a odpowiednio przygotowany kapłan zrealizował prośbę. Oto normalność, do jakiej dążymy. Normalność, o której stale mówi kardynał Cañizares, Prefekt Kongregacji do spraw Kultu Bożego.

3) W Europie jak dotąd niemal żadne seminarium nie spróbowało bezpośredniego kontaktu z tradycją, tymczasem liczba powołań na przestrzeni 40 lat drastycznie zmalała. Wszak niektórzy biskupi z chęcią widzieliby w swoich szeregach księży „Summorum Pontificum” celebrujących w jednej jak i w drugiej formie liturgicznej, jednak zdają się niezdolni do zaoferowania swoim klerykom formacji w obu formach rytu rzymskiego. Niewielki zapal episkopalny nierzadko wynika z oporu grona profesorskiego seminariów oraz części diecezjalnego duchowieństwa, którzy odmawiają czegoś, co postrzegają jako „tradycjonalizację” diecezji. Idziemy na zakład, że póki w seminariach europejskich istniało będzie takie ideologiczne odrzucenie i brak otwarcia na tradycję – w przeciwieństwie do tego, co dzieje się w licznych seminariach w Ameryce, a co obrazuje msza z Guadalajara – póty wykresów wzrostu powołań, a co za tym idzie ilości święceń kapłańskich, nie będzie łatwo odwrócić.

4) Europejscy księża biskupi! Czy nie nadszedł dziś czas otworzyć podwoje Waszych seminariów na rzeczywistość i uczynić miejsce tym nowym alumnom pragnącym sprawować posługę wiary ZARAZEM nadzwyczajną i zwyczajną, by urzeczywistnić upragnione przez Benedykta XVI wzajemne ubogacanie się? Podobne otwarcie miałoby dodatkowy dobroczynny skutek – działałoby na rzecz jedności wśród kleru, przyczyniłoby się bowiem do lepszej

znajomości specyfiki jednych i drugich i odsunięcia w niepamięć posoborowych podziałów.



Wyższe seminarium w Guadalajara jest dziś największym seminarium diecezjalnym na świecie.